

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr. Jakuba Szymańskiego: *Las paremias de la comida y la bebida en español y polaco*

Przedstawiona mi do oceny rozprawa doktorska mgr. Jakuba Szymańskiego (Wydział Filologiczny, Uniwersytet Łódzki), zredagowana pod kierunkiem dr hab. Antonio Marii Lópeza Gonzáleza, prof. UŁ jest bardzo obszernym studium i składa się z dwóch tomów. Sam pierwszy tom liczy 543 strony, składa się z kilku części: spisu treści, wprowadzenia, sześciu rozdziałów, które zawierają liczne podrozdziały, wniosków, obszernej bibliografii podzielonej na typy źródeł, listy skrótów, spisu schematów, diagramów, wykresów i tabel, listy leksemów występujących w analizowanych paremiach oraz streszczenia w trzech językach: hiszpańskim, polskim i angielskim. Praca zawiera więc wszystkie wymagane części a podział treści jest prawidłowy i spójny. Jej budowa całkowicie spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim w postępowaniach przewodowych. Tom drugi, liczący 362 strony, jest aneksem zawierającym wszystkie przykłady paremii, będące w rozprawie przedmiotem analiz merytorycznych i kwantytatywnych.

Rozdział *Introducción*, stanowiący wprowadzenie do rozprawy, jest bardzo obszerny ale też całkowicie przejrzysty, gdyż dzieli się na części, które odpowiednio wyznaczają linie koncepcyjne tego typu dysertacji: przedmiot analiz, motywacja wyboru tematu, stan badań, hipotezy i cele badawcze, przyjęta metodologia oraz struktura rozprawy. Bardzo ciekawym dodatkiem, ale potrzebnym w tak długiej pracy, jest podrozdział, który zawiera opis rozwiązań graficznych przyjętych przez Autora, czyli sposobu zapisu przykładów, cytatów i wyodrębnień. Bez wątplenia wprowadzenie należy, z merytorycznego punktu widzenia ocenić bardzo wysoko, gdyż bardzo rzeczowo i przejrzysto osadza ono rozprawę na planie teoretycznym poprzez całościową typologię paremii oraz wnikliwy opis problemów koncepcyjnych i terminologicznych, które stanowią przedmiot wielu dyskusji w polskiej i hiszpańskiej tradycji językoznawczej. Krótki rys historyczny paremiologii i paremiografii w krajach, które objęte zostały analizą, jest cennym dopełnieniem całego rozdziału.

Pierwszy rozdział merytoryczny, zatytułowany *Fundamentos teóricos* zawiera dokładną taksonomię paremii w hiszpańskiej i polskiej tradycji językoznawczej, a poszczególne podrozdziały prezentują stanowiska najważniejszych badaczy w tej materii. W następnej części rozdziału, Autor w niezmiernie wyczerpujący sposób opisuje cechy definicyjne paremii na wielu poziomach analizy językoznawczej: leksykalnym, morfo-syntaktycznym oraz rytmicznym. Podaje również inne cechy ogólnojęzykowe badanych form, które klasyfikowane są jako jednostki autonomiczne w języku, ich wartości socjokulturowe oraz ich znaczenie dydaktyczne. Autor dokonuje również krótkiego przeglądu technik tłumaczeniowych, jakie mogą być stosowane podczas przekładu paremii, co stanowi wprowadzenie do rozdziału szóstego. Treścią dodaną rozdziału pierwszego jest rys historyczny paremiologii oraz paremiografii jako oddzielnych subdyscyplin naukowych w Hiszpanii, Meksyku oraz Polsce.

Opis zagadnień w tym rozdziale (uwaga ta dotyczy również całości rozprawy) jest dopracowany faktograficznie, wnikliwy i rzeczowy, co świadczy o świetnym warsztacie pojęciowym i przygotowaniu teoretycznym Doktoranta. Warto dodać, iż dokonuje on

prezentacji wielu przekrojowych źródeł, z tradycji polskiej, hiszpańskiej i europejskiej, kluczowych dla dalszych rozważań teoretycznych oraz dla założeń i celów w empirycznej części pracy.

Rozdział drugi porusza nieodzowne dla rozprawy kwestie zależności pomiędzy językiem a kulturą. Jest on jak najbardziej potrzebny, mimo iż zagadnienia i koncepty, jakie zostają w nim omówione, w naturalny sposób wybrzmiewają na przestrzeni całej rozprawy. Paremie są nieodzownie związane z kulturą i obyczajami danego obszaru językowego, stanowiąc bardzo ważny przedmiot badań etnolingwistyki, co w zwięzły i rzeczowy sposób zostało zaakcentowane w omawianym rozdziale.

Rozdział trzeci stanowi opis źródeł leksykograficznych, z których Autor zaczerpnął przykłady paremii poddane analizie. Należy przyznać, iż duże wrażenie robią zarówno zasięg źródeł, ich rozmiary jak i ostateczna wielkość próbki (2923 przykłady z obydwu języków, z dysproporcją na korzyść języka polskiego). Mając na uwadze ogromną liczbę przykładów, jakie występują w wykorzystanych źródłach (8 hiszpańskojęzycznych i jeden leksykon polski) z przyczyn redakcyjnych Autor odrzuca niektóre typy przykładów, doskonale przy tym argumentując takie podejście na różnych poziomach językowych. W rozprawie nie chodzi o analizę wszystkich wyrażen, które spełniają wymóg leksykalny, czyli zawierają leksem oznaczający jakikolwiek pokarm, tylko o taki zasób przykładów, który pozwala odpowiedzieć na postawione pytania badawcze: jakie są główne cechy leksykalne i formalne paremii w języku polskim i dwóch badanych wersjach języka hiszpańskiego, w jaki sposób paremie odzwierciedlają obyczajowość badanych obszarów językowo-kulturowych, czy światopogląd mieszkańców Hiszpanii, Polski i Meksyku znajduje swoje odzwierciedlenie w skostniałych formach językowych, jakimi są paremie i czy paremie dotyczące jedzenia i picia poruszają inne, głębsze zagadnienia niż obyczaje kulinarne badanych społeczeństw. Z tego względu Autor słusznie odrzuca wyrażenia, w których słowo odnoszące się do jedzenia lub picia nie implikuje agensa osobowego a także paremie biblijne, inne powiedzenia o pochodzeniu naukowym oraz dialektyzmy polskie. W zbiorze analizowanych paremii nie znalazły się również takie jednostki, które nie spełniają definicyjnych wymogów formalnych np. porównania czy powiedzenia nietworzące jednostek frastycznych (zdaniowych) oraz te o wątpliwym pochodzeniu społecznym, przypuszczalnie wymyślone przez autora leksykonu. Dla potrzeb samej części empirycznej, Doktorant podzielił zbiór przykładów na cztery nadrzędne kategorie leksykalne (pieczywo, alkohol, mięso i ryby oraz jedzenie i picie), do których można przypisać kluczowy leksem z każdej z analizowanych paremii; wydaje się to być nie tyle zabiegiem technicznie nieodzownym, co prowadzącym do jasności wywodów. Kolejny raz należy podkreślić kompetencje, odczytanie i dogłębną znajomość tematu przez Autora rozprawy, gdyż doskonale ujarzmił on redakcyjnie oraz merytorycznie ogrom materiału z jakim się mierzy.

W rozdziale czwartym, Autor dokonuje obszernej, wieloaspektowej analizy empirycznej zebranej próbki przykładów. Ze względu na jej wielkość, taka analiza musi siłą rzeczy opierać się na jasno wyznaczonych liniach metodologicznych i tak właśnie Autor czyni. Jak zostało wspomniane, w pierwszej kolejności, dokonuje podziału słów oznaczających jedzenie i picie, w następnej dzieli leksemy na grupy hiperonimów i hiponimów. Technicznie rozdział podzielony jest na podrozdziały biorące pod lupę kolejno: rzeczowniki pospolite, nazwy własne, czasowniki, przymiotniki, archaizmy, meksykanizmy czy słowa pochodzące z języka nahuatl. Analiza jest całościowa, gdyż jej przedmiotem są nie tylko słowa z pola tematycznego jedzenia i picia, ale również nazwy współwystępujące z nimi: antroponimy, toponimy, słowa odnoszące się do ciała ludzkiego oraz nazwy roślin i zwierząt. Bardzo dobrym pomysłem jest systematyczna prezentacja frekwencji występowania określonych elementów w

poszczególnych próbkach językowych, np. najczęstszych słów w ogóle, leksemów należących do poszczególnych podgrup tematycznych w obrębie pola leksykalnego jedzenia i picia, itp.

Ustalone tendencje liczbowe i procentowe bardzo dobrze oddają stosunek mieszkańców w poszczególnych obszarach do kultury jedzenia i picia oraz stanowią doskonały materiał do opracowania wniosków końcowych. Dodajmy, że obserwacje i obliczenia są doskonale zilustrowane mapami, wykresami i tabelami, chociaż w niektórych przypadkach nie są one proste do zinterpretowania (przykładowo trudno o właściwą interpretację tabeli nr 3 w odniesieniu do tabeli nr 2 na stronie 180, jeśli przyjmiemy, iż kolory mają jakąkolwiek wartość różnicującą). Należy podkreślić, iż Doktorant doskonale orientuje się w historii kultury i obyczajowości obszarów językowych, które bada. Bardzo często nakreśla tło historyczne, cytując wiele źródeł, które wyjaśniają znaczenie poszczególnych produktów żywnościowych na przestrzeni wieków w Hiszpanii, Meksyku czy Polsce.

Kolejny rozdział, piąty, stanowi analizę paremii na płaszczyźnie etnolingwistycznej, i ma na celu ustalenie roli poszczególnych produktów żywnościowych i płodów rolnych w obyczajach żywieniowych i kulinarnych mieszkańców Hiszpanii, Meksyku i Polski. Pod lupę wzięto nie tylko znaczenie poszczególnych produktów ale również aspekty obyczajowe i społeczne takie jak: stosunek ludności do spożycia alkoholu, sposób wyrażania głodu i nasycenia, przechowywanie i konserwowanie produktów, ich znaczenie w życiu codziennym oraz rolę importu żywności na przestrzeni dziejów. Już na samym początku Autor słusznie przyznaje, za badaczami problemu, iż takie studium nie jest w stanie wyjaśnić całościowo obyczajowości kulinarnej i żywieniowej społeczeństw. Mimo wysokiej frekwencji oraz całego swojego bogactwa leksykalnego, paremie opisują tylko część rzeczywistości każdej wspólnoty językowej. Rozdział piąty stanowi według mnie doskonałą syntezę wielu kwestii kulturowych, których zgłębienie jest nieodzowne dla lepszego zrozumienia wniosków końcowych i zasadności powstania całej rozprawy. Tak jak i w poprzednim rozdziale, tak również i tutaj obserwujemy doskonały warsztat, odczytanie i wiedzę Autora, co pozwala mu na rzeczowe i wyważone podejście do stanu rzeczy, jaki opisują paremie.

W rozdziale szóstym Autor podejmuje próbę tzw. analizy traduktologicznej, opierając się na trzech systemowych przypadkach na planie prównawczym: ekwiwalencji całkowitej (dosłownej), implikującej tożsamość treści i formy, ekwiwalencji konceptualnej (zachodzącej na planie treściowym) oraz ekwiwalencji zerowej czyli sytuacji, gdy dana paremia nie ma żadnego odpowiednika w języku docelowym. Autor słusznie zaznacza, iż nie chodzi o rozdział teoretyczny w klasycznym rozumieniu technik (strategii) tłumaczeniowych, gdyż wykorzystuje tylko niektóre z nich, opisane uprzednio w rozdziale 1.4., właściwe tłumaczeniom jednostek skostniałych.

Rozdział ten jest koncepcyjnie różny od zasadniczych linii badawczych przyjętych w rozprawie, które mają wymiar głównie leksykalno-kulturowy, mimo to jest bardzo ciekawym pomysłem, a mając na uwadze rozmiary próbki, może przyczynić się do całościowego opracowania leksykograficznego paremii polskich i hiszpańskich oraz w pewnym sensie potwierdzić względną bliskość opisywanych kultur. Niektóre obliczenia, jak na przykład dość znaczna procentowa ekwiwalencja konceptualna paremii polskich i hiszpańskich, sugerują również wyraźnie wnioski ogólne na planie kulturowym, jak chociażby ten, iż obyczaje kulinarne Polaków i Hiszpanów znacząco się nie różnią. W mojej opinii, rozdział ma też duży potencjał dydaktyczny, gdyż bardzo wiele przykładów kontrastownych może stanowić bezpośrednio treść zajęć z zakresu języka, kultury i cywilizacji hiszpańskiej.

Rozdział zawierający wnioski końcowe jest bardzo obszerny a wynika to z założeń do zrealizowania i rozmiaru analizowanej próbki przykładów. Rzetelność badawcza, ale również

pasja i osobiste zaangażowanie Autora w wiele kwestii natury społeczno-kulturowych prowadzi do sporej ilości konkluzji szczegółowych. Z drugiej strony Autor klasyfikuje spostrzeżenia i hipotezy na kilku różnych obszarach: leksykalnym, teoretycznym, etnolingwistycznym oraz traduktologicznym co ułatwia ich ocenę merytoryczną.

Rozdział podsumowujący nakreśla jeszcze raz to wszystko co rozprawa wniosła do badań nad paremiami wpisującymi się w pole leksykalne jedzenia i picia w językach polskim i hiszpańskim. Autor akcentuje nowe, do tej pory niespotykane aspekty badań w tym zakresie, stwierdzając, że próbka prawie 3 tysięcy przykładów, może mieć niekwestionowaną wartość dydaktyczną oraz traduktologiczną. Jako *novum* swoich badań słusznie podaje wymiar dialektalny gdyż analizowane paremie z meksykańskiej wersji języka hiszpańskiego dają pewien obraz różnic kulturowych pomiędzy Meksykiem a Hiszpanią. Zauważa również, iż tak pokąźnych rozmiarów badanie może być przyczynkiem do jeszcze bardziej uniwersalnego i holistycznego studium paremii w językach europejskich.

Kończąc ocenę treści rozprawy, kolejny raz należy podkreślić niezaprzeczone kompetencje i wszechstronną wiedzę Autora, która ma swoje odzwierciedlenie w dogłębnych i wielodyscyplinowych analizach i w licznych konkluzjach. Rozmach i benedyktyńska praca Autora sprawiają, że rozprawie nie umyka żaden ważny szczegół. Z pewnością dysertacja stanowi materiał nie tylko do publikacji monografii, ale też do wielu innych tekstów naukowych.

Język hiszpański, w jakim została zredagowana rozprawa jest najwyższej próby: dobrze dobrana składnia, słownictwo oraz terminologia naukowa sprawiają, iż tekst posiada wszystkie cechy dojrzałego dyskursu naukowego. Autor świetnie opanował aparat pojęciowy związany z dyscyplinami naukowymi, w które wpisuje się rozprawa. Bardzo dobrze operuje ogólną terminologią językoznawczą, ale również tą z zakresu leksykologii, leksykografii i innych poddyscyplin językoznawstwa, co pozwala mu rozwiązać wszelkie zawikłania terminologiczne związane z samym pojęciem paremii. Błędy językowe są wyjątkowo nieliczne i pozostają bez żadnego wpływu na merytoryczną jakość rozprawy, jeśli można je znaleźć, to najczęściej chodzi o zwykłe przeoczenia jak np. brak zgodności w l.mn. (np. **seguidas de los trabajo*; s. 482).

Mimo iż Autor wyjaśnia zasady zapisu niektórych terminów i cytowań w osobnym podrozdziale (s. 29), to w rozprawie widoczny jest problem braku rozróżnienia zwykłego tekstu od przytoczenia, czyli pomieszania poziomów językowego i metajęzykowego. Dla przykładu nie można, analizując polskie słowo *chleb*, używać w tekście hiszpańskim słowa *pan* ((En cuanto al polaco, la triada con más ocurrencias se compone del *pan*); s. 179 i inne miejsca, gdyż uwaga ta dotyczy również innych słów). Oprócz tego, taki a nie inny zapis terminów przytoczonych, mimo iż jest konsekwentny dla języka hiszpańskiego, nie jest najlepszym pomysłem. Używając rodzajnika i czcionki zwykłej (*el pan*) konwencjonalnie mówimy o znaczeniu słowa, czyli o chlebie (pieczywie), używając słowa kursywą (*pan*) mówimy o terminie (słowie). W mojej opinii, najlepszym rozwiązaniem na przestrzeni całej rozprawy jest taka konsekwencja w zapisie terminów: ‘*del pan*’, ale ‘*del vocablo pan/de pan*’ lub ‘*del vocablo chleb, de chleb*’ jeśli opis dotyczy terminu polskiego (zauważmy też, że np. na s. 486 *junto con la elevada presencia del verbo ‘beber’* odnosi się do języka polskiego, a nie hiszpańskiego). Jeszcze innym przykładem pomieszania poziomu językowego i metajęzykowego jest podsumowanie na s. 373, gdzie Autor zestawia terminy polskie (bez tłumaczeń) ze słowami hiszpańskimi będącymi tłumaczeniami nazw polskich. Nie jest jasne dlaczego przyjmuje on takie rozwiązanie techniczne, chociaż wiadomo, że akurat chodzi tutaj o koncepty, które zostają wyrażone po hiszpańsku, a nie o same terminy.

Nie jest wskazane łączenie dwóch sekwencji, w dwóch różnych językach, narzucając reguły składniowe zdania nadrzędnego w języku pierwszym, sekwencji w języku drugim, np.: *la autora constata que „jak do tej pory jest to najsensowniejsza propozycja”* (s. 481), *permite encontrar „cech wspólnych między językiem a kulturą....”* (s. 91), *Es una manifestación de „współczesnej tendencji do skrótu...”* (s. 76), itp. W tego typu rozwiązaniach składniowych znowu dochodzi do pomieszania poziomu językowego z metajęzykowym, dlatego cytaty powinno się wprowadzać, a nie traktować je na równi z tekstem właściwym, redagowanym w innym języku.

Główna uwaga dotyczy zrozumienia tego, czym jest korpus językowy. Na przestrzeni całej rozprawy Autor używa hiszpańskiego terminu *corpus* na oznaczenie zbioru zebranych przykładów ze źródeł leksykograficznych. W mojej opinii jest to pewne nadużycie, gdyż jak wiadomo korpus językowy, w zależności od tego, czy jest on równoległy czy porównywalny, stanowią teksty (a nie przykłady), które muszą spełnić kilka podstawowych wymogów definicyjnych (określony typ dyskursu, dywersyfikacja tematyczna, podobny styl, data powstania, itd.). Tym bardziej nie można próbki przykładów diakrytycznych traktować jako korpus równoległy (zob. „en los tres corpus paralelos”; s. 179), gdyż takowy ma swoje usankcjonowane miejsce w językoznawstwie i oznacza teksty tłumaczone na jeden lub więcej języków.

Pewne wątpliwości w kontekście wniosków kontrastywnych budzi dość znacząca dysproporcja pomiędzy liczbą przykładów paremii w języku polskim i ich liczbą w języku hiszpańskim. Dodajmy, że 1095 przykładów paremii zaczerpniętych zostało zarówno z języka hiszpańskiego peninsularnego oraz z jego wariantu meksykańskiego a 1828 z języka polskiego (s. 177). Autor zdaje sobie z tego sprawę i zawsze porównuje wyniki procentowe.

Ostatnia uwaga dotyczy ewidentnej dyspersji wniosków. Ogrom analizowanego materiału oraz badanie całości leksyki występującej w paremiach i jej podział na mniejsze pola leksykalne prowadzi do znacznej liczby wniosków częściowych. Niektóre z nich schodzą chyba z właściwej linii założeń i mogą lub powinny być wykorzystane w pracy o nieco innej tematyce, na przykład wnioski dotyczące występowania hagianimów oraz innych antroponimów. W związku z powyższym, wskazane byłoby, aby tendencje najważniejsze i najbardziej relewantne naukowo, były wyraźnie wyodrębnione.

Najcenniejsze według mnie są wnioski oparte na analizie kontrastywnego słownictwa, wyjaśniające różnice w obyczajowości (np. rolę i obecność alkoholu w badanych społecznościach) oraz takie, które mają wymiar wielodyscyplinowy, gdyż z pozycji paremii wyjaśniają aspekty socjologiczne, geograficzne czy historyczne (np. rola określonych grup społecznych, waga kontaktów międzynarodowych, podstawowa dieta społeczeństw, produkty stanowiące luksus i wiele innych). Dodajmy, iż Autor doskonale zdaje sobie sprawę, iż paremie są tylko wycinkiem rzeczywistości językowej i nie mogą całkowicie oddać obyczajowości kulinarnej społeczeństw na przestrzeni dziejów (s. 496).

Podsumowując, pragnę jeszcze raz podkreślić, iż mimo pewnych wątpliwości natury rzeczowej czy redakcyjnej, Autora rozprawy charakteryzuje wysokiej jakości warsztat językoznawczy i metodologia pracy, zwłaszcza na polu wszelkiego rodzaju analiz leksykograficznych, leksykalnych ale też traduktologicznych, wpisujących się w etnolingwistykę, socjolingwistykę oraz w szeroko rozumiane językoznawstwo kontrastywne. Takie kompetencje Doktoranta w połączeniu z jego rzetelnością, dociekliwością oraz znajomością imponującej ilości źródeł czyni z niego wartościowego badacza i rokuje w przyszłości na wartościowe publikacje naukowe. W moim odczuciu, wysoka jakość pracy pozwala stwierdzić, iż powinna być ona opublikowana. Jakość naukowa wniosków w niej

zawartych przyczyni się z pewnością do rozwoju badań nad paremiami i frazeologizmami zarówno w Polsce, jak i w świecie hispanistycznym.

Stwierdzam, iż przedstawiona mi do recenzji rozprawa doktorska *Las paremias de la comida y la bebida en español y polaco* zasługuje na najwyższą ocenę i wyróżnienie. Spełnia ona w zupełności kryteria stawiane ustawowo rozprawom doktorskim, zwracam się więc do Wysokiej Komisji Uniwersytetu Łódzkiego ds. Stopni Naukowych z dziedziny językoznawstwo o dopuszczenie mgr. Jakuba Szymańskiego do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Janusz Blen